

WOLNI I SOLIDARNI
ZBIORY OSRODKA KULTURY

Nakład 17 tys. egz.

stron 4

Cena 5 zł

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOSĆ WALCZĄCA

Nr 10/40, 6, 3, 83 r.

KOMUNIKAT

Wpołowie lutego br odbyło się zebranie Rady Solidarności Walczącej. Podjęto na nim decyzję o wezwaniu społeczeństwa do udziału we własnych 1-Majowych pochodach w miastach całego kraju. Czas już, aby ta Robotnicze Święto wydrzeć ze zbrukanych robotniczą krwią rąk czarwonych panów. Czas, aby przypomnieć im naszą wolę walki o Chleb, "Wolność i Solidarność".

Za Radę Solidarności Walczącej
/-/ Kornel Morawiecki

Zaczynamy publikację cyklu felietonów pt. "Listy o polityce". Będziemy je zamieszczać co tydzień, dopóty dopóki Autorowi starczy tematu, nam miejsca a Czytelnikom cierpliwości. Prosimy o krytyczne uwagi na temat cyklu. W przyszłości zamierzamy wydać całość w osobnej broszurce. Na początek: "Credo", za tydzień: "Bez złudzeń", następnie "Mity doskonałości".

Redakcja

CREDO

"Życ zgodnie" - oto motywacja, która żyć pozwala i może służyć za podstawę nadziei i wiary. Przedsiębiorstwa milcząca zgodę milionów Polaków na wyniszczające rządy PZPR można uznać za niewiedzę, zawężonym polem widzenia i rozpowszechnionym przekonaniem, że wszystkie formy sprzeciwu są wyprawą z notyke na słońce. Dziś, gdy oczy rany szeroko otwarte, gdy przeżyliśmy cud "Solidarności", żyć godnie można już tylko w czynnym sprzeciwie, każdy w miarę swoich możliwości, uczestnicząc w przygotowaniu i tworzeniu podstaw pod nieudaną, ostateczną klęskę, bankructwo komunizmu w Polsce. Trudno przewidzieć jak długo potrwa ten kolejny cykl pseudo-stabilizacji komunistycznej, lecz można przypuszczać, że będzie to stabilizacja najbardziej nietrwała i najbardziej z dotychczasowych oparta na jawnym przymusie. Operacja "stan wojenny" okazała się pyrrusowym zwycięstwem, bo tych którzy przeciwstawili się jej czynnie nie ziałała, a większość z tych, którzy zaskoczeni chcieli ją przeczekać, nie przekonana o niczym. Wrocz poziomie ekonomicznym, to musimy walczyć o zmianę stosunków społecznych w kraju - staje się to coraz bardziej oczywiste w miarę jak stan wojenny na oczach naszych dogorywa /zawieszenie to tylko próba jego reanimacji!/. Opozycja dziś jest nieporównanie większa niż przed Sierpniem, na olbrzymie zaplecze i poparcie społeczne. To i wrodzona niezdolność komunizmu do stworzenia zdrowej gospodarki jest gwarancją powtórzenia się Sierpnia. Żeby tym razem efekt był bardziej trwały musimy już teraz zacząć się do tego przygotowywać. Temu celowi między innymi służyć mają niezależna oświata, grupy samokształceniowe i otwarte dyskusje nie tylko na temat teraźniejszości, ale i przyszłości.

Wracając myślą do 16 miesięcy wolności trzeba stwierdzić, że mimo zaskakującej dojrzałości społeczeństwa świadczącej o tym, że żadna tzw. "Wylansowania" na narne nie poszły, często brakowało świadomości podstawowych praw, demokracji. Zbyt wiele było nieporozumień w sprawach elementarnych. Trudno się zresztą dziwić. Był to normalny efekt braku właściwych doświadczeń i właśnie "otwartej dyskusji w tych sprawach. Czas więc najwyższy aby taką podjąć. W cyklu pt. "Listy o polityce" zamierzam przedstawić swoje poglądy na pewne podstawowe kwestie polityczne, jak i ustalić, sformułować pewne elementarne prawdy wynikłe z doświadczeń "Solidarności", praktyki i teorii systemów liberalno-demokratycznych. Jednocześnie zapraszam do dyskusji. Utrzymanie szerokiej, opartej na wolności słowa dyskusji to podstawowy element utrwalania i podnoszenia świadomości narodowej zdobytej w Sierpniu. Tego nam szczerze nie wydrą.

/ciąg dalszy nastąpi - alias

Fragm. telefonicznego wywiadu z Lechem Wałęsą, przeprowadzonego 22 lutego br. przez dwóch dziennikarzy polskich zamieszkałych w Ameryce Półn. - /za RWE, wybór, i tytuł nasz/.

OD SWOICH IDEALÓW Pyt.: W ostatnim wywiadzie powiedział Pan dwie rzeczy: NIE ODSZTAPIMY po pierwsze, że świat pracy nieczego nie dostał nigdy za darmo i wszystko musiał wyśwycić, drugi że dojdzie do porozumienia?

Odp.: Podtrzymuję to wszystko.

Pyt.: Dobrze, ale Kardynał Glemp wywa do porozumienia, Pan wywa do porozumienia a tego porozumienia nadal nie ma. Co powoduje, że to porozumienie nastąpi?

Odp.: Oczywiście, nasz mocny upór. Musimy dążyć do porozumienia. Oczywiście, wszelkimi możliwymi drogami, ale porozumienie jest zawsze pomiędzy równymi partnerami. Nie może partner jeden wymagać aby drugi był na kolanach. Oczywiście również to można interpretować. My nie używamy tutaj siły. Nasza siła jest argumentacją. Myślę, że przez argumentację dojdziemy do porozumienia. Również podtrzymuję do co już kiedyś powiedziałem - na jednej strażachaisy granicy. Jedna strona wstrębania a druga szachami, chodzi o to, abysmy zagrali w jeden rodzaj gry. Oczywiście my od swoich idealow nie odstawimy i o te idealy będziemy walczyć jak zawsze metodami pokojowymi.

Pyt.: Czy są jakieś szaki tego dialogu w Polsce?

Odp.: Jeszcze naracie sadawalajacych nie ma.

Pyt.: Kto, to poprzednie czesto proponował Pan wspólnosc w sensie dialogu, czy jakies rozmowy byly z panem przeprowadzane?

Odp.: Jeszcze nie bylo takich powaznych rozmow.

Pyt.: Byly sugestie, ze moze stana by Pan na szczele tzw. Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Jakie jest pańskie stanowisko w tej sprawie? Porozumienie i patriotyzm to wielka sprawa. Sądze, że takie porozumienie będzie kiedyś aktualne, ale nie dzisiaj, jest to niemożliwe.

/ciąg dalszy wywiadu w następnym nr/

GŁOSY I ODEZYSY

Wśród dziennikarzy krąży projekt nowego prawa prasowego. Wg niego każda instytucja, organizacja i osoba prywatna może wydawać gazety. Tylko najpierw musi uzyskać zgodę Naczelnego Urzędu ds. Publikacji. Ten nowy urząd określi też nakład, częstotliwość i zasięg rozpowszechniania pisma. Za wydawanie bez zezwolenia - do roku więzienia. Do opinii ustawa o cenzurze, wpadnie w sidła prawa prasowego. Ale wolność słowa obowiązuje, każdy może mówić co chce - do siebie. Zm. z Tyg. Naszemu Pracynika /odsłodził wyrok/ na 5 miesięcy w zamknięciu... na poszukiwanie się fałszywym doświadczen. Jak tak dalej pójdzie, to czekać będą naszego Przewodniczącego następne rozprawy... za kolportaż i za farbowa- nie wiodły - w celach śpiągowskich/... wydawa fałszywy "gw". Były one masowo kolportowane m.in. w Polsce i WRF w Wrocławiu. Nasi stali czytelnicy nie dadzą się nabrać, wiedzą co i jak piszą. Prosimy, aby wyjaśnili swoich listy majorytary na te oszustwa. Możliwości "produkcyjne" SB są znacznie większe od naszych/ kto i po co ich nabiera... Zakładach Karanych w Kłodzku i Fordoniu więźniom którzy nie napisali prośby o łaskę sabsiera się dodatkowe widzenie, nie pozwala na psoski i na korzystanie z sąjęć kult.-os, Swójsta metoda łapania charakterow... Białostocka lokalna TV oddiosła o skaa- pania na 20 tys. grzywny ob. krassącego w niejsej publicznym, WRON-on wolno, ludziam -nie.

czego musi być powołany przez samorząd.

T.G.

WIADOMOŚCI RÓŻNE

E. Mielnicki pracownikiem ZECU.

E. Mielnicki zapaduje się na liście přes ZECU. Żyć trzeba, ale na jakim stanowisku jest zatrudniony ?

Represje w Szczecinie i Wrocławiu trwają. Zwalczeni są energetycy z El. Dolna Odra, Pomorzany. W Poznaniu /poza jedynym przypadkiem/ nie notuje się zwolnień. W Warszawie 3 osoby są internowane /EG-Siekierki i Centrala Zapotrzenia/ 4 osoby zwolnione /3 ZREW, EG-Siekierki/.

PARTIA O MŁODZIEŻY

Ostatnie plenum KC PZPR rozprawiało o młodzieży. Jak zwykle stwierdzono, że młodzież sama sobie winna /spokojność też zawsze było winna bo nie pracowało, bo za dużo żądano itp./, bo kto jak nie oni sami mają rozwiązać problemy swoje np. mieszkaniowe. Gen. Jaruzelski "odkrył Amerykę", że przyszłość musi należeć do młodzieży i będzie taka jaką sobie stworzą. W zasadzie szkoda by było papiera by omawiać owe plenum i jego "historyczne" znaczenie. Nawracają się jednak pytania.

- Czy młodzież jest winna, że nie widzi perspektywy ?
- Czy młodzież ma dziękować za dorobek swoich ojców. Cóż to za dorobek i za jaką cenę ?
- Czy młodzież po to została wykształcona, by teraz karmić ją frazesami i udawać, że pracować trzeba wytrwale ?

Są to pytania retoryczne, choć na ostatnie można odpowiedzieć. Pracować każdy będzie i do tego nikogo namawiać nie trzeba. Nie w tym leży sprawa. Problem leży w tym by efekty pracy nie poszły na marne. To jest możliwe tylko wtedy gdy władza podda się kontroli społecznej, wtedy gdy środki masowego przekazu nie będą instrumentem manipulacji /komuniści nazywają to oddziaływaniem w imię dobra przyjętego interesu/ a elementem kontroli społecznej. O tym młodzież dobrze wie i owarować się nie da.

PAPIEŻ NIE PRZYJEDZIE DO POLSKI

Znów oczekiwania zostały zawiedzione a pragnienia wielu milionów zlekceważono. Zamieszono Jana Pawła II do rezygnacji z Pielgrzymki do Polski do Głównego Obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze.

Przez 6 lat przygotowywaliśmy się do obchodów 600-lecia. Przygotowywał się z nami Papież. On, który w czerwcu 79 r. na lotnisku krakowskim powiedział "Czuję tę ziemię, z którą nigdy nie wzajemnie może rozstać się moje serce" nie może przyjechać.

On przyjeżdżający z radością w wielu państwach, nie może odwiedzić Ojczyzny w chwili tak ważnej i uroczystej. Okładnie ubolewano w Sejmie "iż aby wizyta przyniosła owoce dla państwa i narodu skutki powinny być dobrze przygotowane". Na Dla narodu przyniosła by większy na pewno owoce skutki ponieważ naród jest już przygotowany na przyjęcie Papieża. Naród pragnie tej wizyty.

"Miłość Ojczyzny łączy nas i musi łączyć ponad wszelkie różnice/.../
Jest prawem ludzkiego serca. Jest miarą ludzkiej szlachetności - miarą wypróbowaną wielokrotnie w ciągu naszej niełatwej historii.

Jan Paweł II nie może przyjechać do Polski bo niesie posłanie pokoju i miłości, przeciwstawia się nienawiści, przemocy, gwałtowi i niesprawiedliwości. Nie może przybyć, gdyż głosi poglądy tak jawnie antysocjalistyczne. "Człowieka nie można zniszczyć, nie wolno go upokarzać, nie wolno go niewdzięczyć"

Nie może przybyć gdyż okazało by się, że dla utrzymania porządku, społecznej dyscypliny nie potrzeba siły, pałek, gazów łzawiących, petard, amatek wodnych i opancerzonych samochodów.

Nie może przybyć bo uważa, że "Prawdziwa wolność jest pierwszą cechą społeczeństwa:

ona jest szczególnym znakiem obrazu Bożego u człowieka. Ta wolność została

ofiarowana nam samym i ona została zadana jako nasze posłannictwo wobec innych"

Nie może przyjechać bo chciałby klęknąć pod Krzyżem w kopalni "Wujek", by kornie prosić Ojca Przedwiecznego o przyjęcie tej szychty do chwwały wiecznej. Nie może przyjechać gdyż głosi społeczeństwu, światu pokój w słowach nie do przyjęcia dla zwolenników totalitaryzmów. "Otwórzcie drzwi nowe dla pokoju. Czyście wszystko, co w Waszej mocy, aby przeważyc głos dialogu nad głosem przemocy. Niech to wszystko znajdzie zastosowanie przede wszystkim w zakresie wewnętrznym, jakże bowiem narody mogą prawdziwie kształtować pokój międzynarodowy jeśli są sami są niewolnikami ideologii, wedle których sprawiedliwość i pokój są osiągnięte pod warunkiem zniewolenia tych, którzy z góry są uważani za niegodnych decydowania o własnym losie lub sztucznego wyprzedzenia na rzecz wspólnego dobra" Papież nie może przyjechać do nas ponieważ przeciwstawia prawdę kłamstwu.

I tymi słowami zgłasza się do dziennikarzy:

"Służcie pełnej prawdzie, kościół kocha prawdę i wolność, wolność poznawania prawdy, głoszenia jej i przekonywania innych!"

Nie może przyjechać, bo zgromadził by przy sobie miliony ludzi, miliony młodzieży. Ześrodkował myśli. Rozmudlił. Dlatego nie przyjedzie w sierpniu 1982 r. X czy przyjedzie kiedykolwiek ?

/Cytaty pochodzą z przemówień Jana Pawła II/.

PIESN' INTERNOWANYCH

Powstaliśmy z całym narodem
Ażeby złamać obcy drył
Nasz Sierpień był waszym pogromem
Bo naród solidarny był

Ref. Polsko, nie rzucim Cię
Twój życia los, nasz los, nasz los
Polsko - przebudzisz się
Twój życia los - nasz los, nasz los

Robotnik, chłop, szli ramię w ramię
Połączył się piętowski lud
A naród chciał być swoim panem
"Solidarności" był to trud

Ref. Polsko nie rzucim Cię

Nastaly chwile wielkiej zdrały
Podźwignął się kainów miecz
Zostawił ślad on bratni, krwawy
To polska kula w polską pierś
Ref. Polsko nie rzucim Cię

Nie straszne nam wasze więzienia
Naród odeprze obcy cios
Nastaną chwile rozliczenia
Wyrok wam wyda ludu głos

Niezależna drukarnia "Wolnego Słowa".

Opóźnienie w wydaniu numeru zostało spowodowane przyczynami technicznymi
zaco serdecznie przepraszamy naszych czytelników.

Redakcja i drukarze